

Czeka go kara śmierci po niesprawiedliwym procesie

18 lutego 2015

Już 19 lutego Irańczyk Saman Naseem może zostać poddany egzekucji za przestępstwa rzekomo popełnione, gdy miał 17 lat. Na karę śmierci skazano go po niesprawiedliwym procesie.

Rodzina Samana Naseema, który ma teraz 22 lata, otrzymała wiarygodne informacje, że egzekucja zostanie wykonana w lutym. Według Amnesty International władze uniemożliwiły prawnikowi Samana Naseema dalsze prowadzenie sprawy i nie pozwoliły na wyznaczenie innego adwokata.

Sąd karny w Mahabad skazał Samana Naseema na karę śmierci w kwietniu 2013 roku za „wrogość wobec Boga” (moharebeh) i „korupcję na ziemi” (ifsad fil-arz) z powodu przynależności do kurdyjskiej opozycyjnej grupy zbrojnej Partia dla Wolnego Życia Kurdystanu (PJAK) oraz za udział w działaniach zbrojnych przeciwko Straży Rewolucyjnej. Wyrok śmierci został utrzymany w mocy przez Sąd Najwyższy w grudniu 2013 roku.

Na początku śledztwa Saman Naseem przyznał się do oddania w lipcu 2011 roku strzałów w kierunku Straży Rewolucyjnej, ale podczas pierwszej rozprawy wycofał się z tych zeznań. Powiedział, że oddał strzały w powietrze, a „zeznanie” podpisał z zawiązanymi oczami i w wyniku tortur. Funkcjonariusze bili go, wyrwali paznokcie u rąk i stóp, wieszali do góry nogami z sufitu, zasłoniли oczy i pobrali odciski palców na dokument, którego Saman Naseem nie mógł przeczytać.

Źródło: [Amnesty International](#)